

„Drogi Hitlera” w Sudetach

Badania poświęcone „Drogom Hitlera” koncentrują się na budowie nowoczesnych autostrad, które były sztandarowym produktem drogowej rewolucji lat 30. XX w. O Niemieckiej Drodze Alpejskiej i o jej śląskim odpowiedniku – Drodze Sudeckiej – pisze się daleko mniej. Równie rzadko wspomina się w opracowaniach o prowadzonej podówczas modernizacji sieci dróg. Powyższa uwaga dotyczy zasadniczo historiografii niemieckiej, ponieważ w Polsce wspomniana tematyka rzadko przyciąga uwagę historyków, a dziennikarze i krajoznawcy widzą w tym temacie jedynie wybrane aspekty. Na gruncie Śląska ów deficyt jest szczególnie wyraźnie widoczny, a nieliczne artykuły mają bardziej domyślny aniżeli źródłowy charakter. Wystarczy wspomnieć, że słynnej Drodze Sudeckiej niemal powszechnie przypisuje się podtekst militarny (strategiczny), a dyskusję zamyka się retorycznym pytaniem, kto uwierzy w turystyczną drogę widokową budowaną przez nazistów. Niedostatecznemu rozpoznaniu tematu międzywojennej infrastruktury drogowej na Śląsku towarzyszy brak wiedzy nt. postępów motoryzacji na tym terenie i ogólnych przemian dokonujących się w zakresie transportu. Duże zainteresowanie dziejami śląskiej kolei odnosi się w pierwszym rzędzie do XIX w., kiedy powstała większa część linii kolejowych. Wcześniejszy „monopol” transportu kolejowego przeminął w połowie lat 20. XX w. Biorąc pod uwagę powyższe uwagi, warto przyjrzeć się inwestycjom drogowym na Śląsku okresu międzywojennego, a to szczególnie górskim okolicom, w których budowanie względnie zamierzano budować: fragment autostrady Wiedeń – Wrocław i Görlitz – Świdnica, Drogę Sudecką, Drogę na Przełęcz Karkonoską, oraz szereg pomniejszych odcinków. Miały one usprawnić transport drogowy, jednocześnie wypromować turystyczne (widokowe) walory regionu, ograniczyć bezrobocie i wykazać potęgę III Rzeszy. Istotne będzie oddzielenie realnych dokonań w wymiarze infrastrukturalnym od propagandowych planów, określenie miejsca Śląska w ogólnoniemieckim programie budowy dróg oraz porównanie śląskich projektów z realizacjami czeskimi, sudeckimi z alpejskimi, szwarcwaldzkimi itp. Najciekawsza wydaje się Droga Sudecka, a właściwie jej marka / logo, pod które podpinano istniejące drogi, modernizowane szosy i nowobudowane odcinki (Świeradów-Zdrój – Szklarska Poręba i Spalona – Gniewoszów). Wypada zauważyć, że przejmowała ona koncepcje obecne na Śląsku jeszcze przed 1933 r., w tym dróg łączących kłodzkie uzdrowiska i karkonoskie ośrodki. Tylko w przebiegu różniła się ona od zapomnianej protoautostrady projektowanej pod koniec lat 20. XX w. z Wrocławia przez Masyw Ślęży do Gór Sowich, której przypomnienie wydaje się dla opisywanego tematu zasadne. W przygotowanym opracowaniu mniejszą wagę będzie się przywiązywać do kwestii typowo technicznych, ponieważ jego podstawowym celem jest zobrazowanie ówczesnego sposobu myślenia o drogach, motoryzacji i dróg turystycznych. Osoby gotowe nawiązać ze mną współpracę czy też mogące wesprzeć merytorycznie przedstawiony projekt proszę o kontakt. Polską wersję publikacji pt. *„Drogi Hitlera” w Sudetach* szykuję na 2017 r.

Dr. hab. Tomasz Przerwa (Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny, Zakład Historii Śląska), mail: mrowek@post.pl *vel* tomasz.przerwa@uwr.edu.pl